

Atak Rosji na Ukrainę – stan po 119 dniach

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski, Jadwiga Rogoża

Wojska rosyjskie kontynuują natarcie na południowy zachód od Lisiczańska, szturmując Wowczojariwkę. Po zajęciu miejscowości Łoskutiwka i Raj-Ołeksandriwka w pełnym okrążeniu znalazło się zgrupowanie ukraińskie w rejonie Hirske-Zołote, atakowane przez nieprzyjaciela ze wszystkich kierunków. Trwają walki o wzniesienia w pobliżu m. Berestowe, dominujące nad drogą Lisiczańsk-Bachmut (która jest nieprzejezdna), a także wieś Syrotyne na południowych obrzeżach Siewierodoniecka. Siły rosyjskie na styku obwodów charkowskiego, donieckiego i ługańskiego mają przygotowywać kolejną próbę desantu przez Doniec w celu okrążenia Lisiczańska, jak również wznowienie natarcia na Barwinkowe i Słowiańsk. Obrońcy odparli atak w rejonie Nowobachmutiwki w obwodzie donieckim, powstrzymując próbę rozwinięcia uderzenia na Słowiańsk i Kramatorsk od południa.

Ukraińskie dowództwo operacyjne „Południe” donosi o kontynuowaniu ataków na Wyspę Wężową, podaje też sprzeczne informacje o sytuacji na pograniczu obwodów mikołajowskiego i chersońskiego. Wojska ukraińskie miały nadal kontratakować w rejonie Chersonia i odnieść „pewne sukcesy”, z drugiej zaś strony siły agresora mają przygotowywać wznowienie natarcia z dotychczas zajmowanych pozycji. Rosyjskie artyleria i lotnictwo wciąż prowadzą uderzenia na pozycje i zaplecze obrońców wzdłuż całej linii styczności, ostrzeliwane były także przygraniczne obszary obwodu sumskiego. Z kolei rakietami zaatakowano cele w obwodach odeskim oraz mikołajowskim.

Odnotowuje się aktywność ukraińskich grup dywersyjnych działających w obwodzie chersońskim. W Czornobajiwce wysadzono w powietrze samochód kolaboranckiego szefa administracji Jurija Turulowa, który w wyniku zamachu został lekko ranny. Ponadto ostrzelano auto współpracującego z najeźdźcami deputowanego Ołeksija Kowalowa.

Szef rosyjskiej Służby Wywiadu Zagranicznego (SWZ) Siergiej Naryszkin zainicjował kolejną odsłonę operacji dezinformacyjnej wymierzonej w relacje polsko-ukraińskie. Według SWZ Kościół katolicki w Polsce chce przejąć kontrolę nad archidiecezją lwowską. Polski episkopat ma rzekomo rozważać wprowadzenie zmian w konkordacie zawartym między Warszawą a Watykanem w 1993 r. i objąć zwierzchnictwem teren Ukrainy. Rosyjski wywiad twierdzi, że zasadniczym celem polskich władz i duchowieństwa jest podważenie wschodniej granicy Polski.

Kijów ze wstrząśniętością zareagował na informacje przekazywane przez władze tureckie o rozmowach z Rosją na temat deblokady ukraińskich portów. MSZ podkreślił, że wbrew sugestiom mediów nie osiągnięto porozumienia co do ewentualnych negocjacji (Ukraina, Rosja, Turcja i ONZ). Wypracowanie rozwiązań gwarantujących bezpieczeństwo ukraińskim portom i żegludze morskiej jest dla Kijowa podstawowym warunkiem

jakichkolwiek dalszych pertraktacji.

Ministerstwo Obrony Ukrainy po raz kolejny zwróciło się z apelem o niezamieszczanie w mediach społecznościowych informacji o sytuacji na linii frontu, szkodzi to bowiem siłom zbrojnym i komplikuje realizację ich zadań. Była to reakcja na zamieszczenie przez parlamentarzystów wpisu o tym, że ukraińskie wojska wkroczyły na przedmieścia Chersonia. Wiceminister obrony Hanna Malar podkreśliła, że doniesienia o wyzwoleniu lub utracie miejscowości niepotwierdzone przez Sztab Generalny należy uznawać za nieprawdziwe. W czasie wojny informacje wojskowe są celowo przekazywane z opóźnieniem, co ma podnieść bezpieczeństwo prowadzenia działań bojowych.

Szef ukraińskiego wywiadu wojskowego Kyryło Budanow oznajmił, że obecnie nie istnieje zagrożenie wejściem armii białoruskiej. Na Białorusi trwają ćwiczenia wojskowe i prace fortyfikacyjne na granicy z Ukrainą. Terytorium białoruskie jest nadal wykorzystywane przez Rosjan jako zaplecze dla prowadzenia uderzeń rakietowych na ukraińskie miejscowości.

23 czerwca w Brukseli rozpoczyna się dwudniowy szczyt przywódców UE, na którym szefowie państw i rządów Unii Europejskiej mają przyznać Ukrainie (oraz Mołdawii) status państwa kandydującego. Podczas spotkania omawiane będą także inne zagadnienia związane z inwazją, w tym przebieg działań wojennych, dalsze wsparcie finansowe dla Kijowa oraz ryzyko wystąpienia światowego kryzysu bezpieczeństwa żywnościowego.

Minister nauki i oświaty Serhij Szkarłat poinformował, że resort planuje rozpocząć rok szkolny 1 września, natomiast uczelnie wyższe zainaugurują rok akademicki w sierpniu. Oświadczył, że nauczyciele szkół, w których zostanie przywrócona działalność stacjonarna, muszą powrócić do pracy w placówkach, natomiast ci z regionów, w których taki krok jest nadal uznawany za niebezpieczny, mogą kontynuować nauczanie online. Pozostającym poza Ukrainą ok. 600 tys. uczniów resort chce zapewnić kształcenie w trybie zdalnym, co będzie wymagało zwiększenia liczebności grup. 19 czerwca Rada Najwyższa zawiesiła przepisy ustawy o szkolnictwie średnim w zakresie dotyczącym m.in. rozpoczęcia i czasu trwania roku szkolnego, a także górnej granicy liczby uczniów w klasie.

Komentarz

- Postępy rosyjskie w obwodzie ługańskim wskazują, że lokalny potencjał ukraińskiego oporu znajduje się na wyczerpaniu. Udzielenie obrońcom wsparcia wymagałoby obecnie rozwinięcia przez zgrupowanie ukraińskie w obwodzie donieckim działań ofensywnych z Bachmutu na wschód (w kierunku Hirśke–Zołote) i północny wschód (Lisiczańsk–Siewierodonieck), co należy uznać za bardzo mało prawdopodobne. Doniesienia o niepowodzeniach w Donbasie strona ukraińska stara się równoważyć, sugerując prowadzenie skutecznych kontrataków na pozycje agresora w rejonie Chersonia (szczegóły mają być objęte tajemnicą), a także wznowiając uderzenia na instalacje rosyjskie na Wyspie Wężowej. Te ostatnie mają jednak charakter zdecydowanie bardziej ograniczony niż analogiczne działania prowadzone w maju.
- Strona ukraińska nie zmienia swojego stanowiska w kwestii rozpoczęcia negocjacji wielostronnych w sprawie deblokady portów i utworzenia bezpiecznego szlaku żeglugowego umożliwiającego transport zboża przez Morze Czarne. Sceptycznie odnosi się do rozmów rosyjsko-tureckich w tej sprawie, wskazując, że za niedopuszczalne uznaje przedmiotowe traktowanie Ukrainy. Kijów sygnalizuje gotowość do prowadzenia

konsultacji, ale przy bezwarunkowym udziale sekretarza generalnego ONZ, a jako warunek wstępny stawia wypracowanie rozwiązań gwarantujących bezpieczeństwo portów na Morzu Czarnym.